

William Shakespeare  
Makbet



60 LAT  
SCENY  
POLSKIEJ  
TD

TĚŠÍNSKÉ DIVADLO



SCENA POLSKA



Dyrektor TD  
Karol Suszka

Kierownik artystyczny SP  
Bogdan Kokotek

Kierownik literacki SP  
Joanna Wania

Spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC

60. sezon Sceny Polskiej TD

Premiera 1 kwietnia 2006 r.

# William Shakespeare Makbet

Przełożył Stanisław Barańczak  
Reżyseria Bogdan Kokotek  
Scenografia Krzysztof Małachowski  
Muzyka Zbigniew Siwek  
Układ pojedynku Paweł Burczyk

O	S	O	B	Y
DUNCAN	król Szkocji		Ryszard Pochroń	
MALCOLM	jego synowie		Dariusz Waraksa	
DONALBAIN			Jakub Tomoszek	
MAKBET	wodzowie armii królestwa		Bogdan Kokotek	
BANQUO			Mariusz Osmelak	
LADY MAKBET			Anna Paprzyca	
MACDUFF			Tomasz Kłaptocz	
LENOX	panowie szkoccy		Janusz Kaczmarek	
ROSSE			Grzegorz Cis (gość.)	
LEKARZ	szkocki		Ryszard Malinowski	
ODŹWIERNY			Rudolf Moliński	
DAMA DWORU	ze świty Lady Makbet		Lidia Chrzanówna	
HEKATE			Joanna Litwin-Widera	
1. WIEDŹMA, 1. MORDERCA			Joanna Gruszka	
2. WIEDŹMA, 2. MORDERCA, SEYTON			Katarzyna Wojczyk	
3. WIEDŹMA, SŁUGA			Małgorzata Pikus	
FLEANCE			Łucja Pochroń* / Katarzyna Stonawska**	

Inspicjent, sufler Iwona Bajger

\* uczennica 7. klasy PSP w Czeskim Cieszynie

\*\* uczennica 7. klasy PSP w Gnojniku

**Makbet** to najkrótsza z tragedii Szekspira i jej przesłanie jest też najprostsze: nie zabijaj. Jak ujął to S. T. Coleridge, sztuka ta nie zawiera „żadnych racjonalizacji dwuznacznej moralności, żadnej sofistyki samooszustwa”. Z oczami szeroko otwartymi na ohydę swego postępku, odważny, obdarzony wyobraźnią i moralnie wrażliwy człowiek popelnia skrytobójstwo dla zysku. Ofiarą morderstwa pada jego gość, dobroczyńca, krewniak i król; aby uniknąć podejrzeń, morderca

na naszych wargach w inne: „Dlaczego w ogóle istnieje ludzkie zło?” – i zdajemy sobie sprawę, że nie ma na nie odpowiedzi. Jądrzem *Makbeta* jest tajemnica religijna; moralna jasność tej sztuki to testament wiary. Zło da się rozpoznać, można do niego czuć wstręt i można je zwalczać, niekoniecznie je rozumiejąc – wiedząc tylko, że „tutaj za takie czyny spada na nas kara”.

Najwcześniejsza wzmianka o sztuce pojawia się w notatkach dotyczących przedstawienia w teatrze The Globe w dniu 20 kwietnia 1611 r.,

go bohatera, ale również działa poprzez niego. Nadprzyrodzone molestowanie ze strony trzech wiedźm czy też pełne zajadłości perswazje żony nie tłumaczą winy Makbeta. Uwydatniają jedynie władzę, jaką ma ona nad naszą wyobraźnią. Czarownice mogą przepowiadać, podżegać lub symbolizować potępienie, ale nie decydują o nim. Poczucie, że Makbet to bezbronna ofiara o spętanej woli, skazana nieodwołalnie na popełnienie zbrodni, rozwiewa się bez śladu w miarę rozwoju akcji. W jakimś niewiadomym

zbrodni, przynajmniej do pewnego stopnia, z postępku służącego jego własnym interesom w ofiarę poniesioną dla żony. Zachowanie Lady Makbet nie wywołuje bynajmniej jednoznacznej niechęci widza. Na swój wynaturzony sposób czyni ona to, czego się oczekuje po każdej lojalnej żonie: nakłania usilnie męża, aby postąpił w sposób dla niego – jej zdaniem – korzystny. Sam Makbet jest tak ludzki w swoich refleksjach, jak nieludzkie są jego postęпки.

Utwór stanowi kombinację wielkiego tematu



poświęca natychmiast życie i dobre imię dwóch niewinnych podwładnych. Kara jest równie przerażająca jak zbrodnia – stanowi ją powolna śmierć duszy winowajcy, zatrutowanej zgrozą nad samą sobą, pohańbieniem, samotnością i rozpaczą, wreszcie – jego krwawa zagłada. Dlaczego ów człowiek miałby dopuścić się takiego zła? Fakt, że zadajemy to pytanie, zamiast zbyć sztukę lekceważącym określeniem „niewiarygodny wymysł”, jest hołdem, jaki składamy wizji poety i jego kunsztowi. Pytanie przekształca się

sporządzonych przez jednego z widzów. Styl utworu i parę strzępków materiału dowodowego o charakterze literackim sugerowałyby jednak lata 1605–1606 jako datę powstania tragedii. Oznaczałoby to, że została napisana po *Hamlecie*, *Otelli* i zapewne także po *Królu Learze* – innych tragediach, w których dzieła zniszczenia dokonuje nagie zło, a nie zwyczajny zatarg rodzinny czy polityczny. *Makbet* różni się od pozostałych trzech sztuk tym, że zło nie tylko wywiera tu swoje działanie na główne

momencie, z jakiegoś niewiadomego powodu pycha Makbeta przerodziła się w zepsucie. Niemniej, choć przepowiednie ani nie wyjaśniają, ani nie usprawiedliwiają zbrodni Makbeta, odbieramy je jako złagodzenie winy: do czynu popychają go potężne i przebiegłe siły. Inspiracja bardziej z tego świata, a mianowicie namowy małżonki, robi na nas podobne wrażenie. Co więcej, namowy te dostarczają również Makbetowi okazji do zademonstrowania odrazy wobec tego, co ma wkrótce uczynić, i przekształcenia

z rozwiązywaniem łamigłówek i dostarcza nam przyjemności obserwowania, jak poszczególne klocki układanki wskakują na swoje miejsca. To, że Makbet będzie królem, ale nie ojcem królów, że będzie panował, dopóki Las Birnamski nie podejdzie do murów Dunsinanu, że nie pokona go żaden mężczyzna zrodzony z kobiety – były to proctwa-zagadki.

(Alfred Harbage, tłum. Stanisław Barańczak, postłowie do *Makbeta*, wydanie drugie, „W drodze”, Poznań 1994)

# ŻYCIORYS WILLIAMA SZEKSPIRA

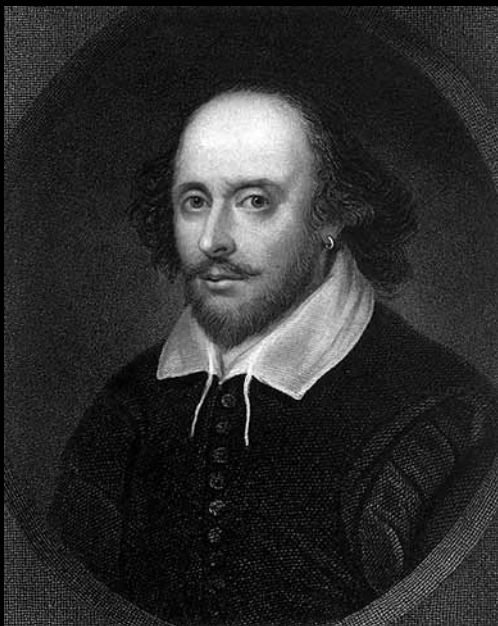
Ubijający się w różnorodnych rankingach zachodni dziennikarze wielokrotnie tworzyli listy 100 najwybitniejszych... (postaci, pisarzy itp.) stulecia czy ostatnio tysiąclecia. Na większości z nich nieodmiennie wysoko plasował się angielski dramaturg William Szekspir (a dokładnie Shakespeare).

Niewątpliwie jest to jeden z największych pisarzy wszech czasów. Gdyby ktoś zechciał policzyć liczbę egzemplarzy książek Szekspira, kopii filmów zrealizowanych na podstawie jego utworów, obrazów namalowanych pod wpływem jego dramatów i – co chyba najistotniejsze – teatralnych realizacji sztuk szekspirowskich, to zapewne okazałoby się, że pisarz ze Stratfordu jest najpopularniejszym człowiekiem na Ziemi.

Wydawałoby się więc, że jego życie i twórczość nie powinny mieć dla nas tajemnic. A jednak życiorys Williama Szekspira jest pełen zagadek. Pojawiły się nawet sensacyjne hipotezy, że człowiek znany pod tym nazwiskiem wcale nie napisał wielkich dzieł jemu przypisywanych. Miałyby wyjść spod pióra wielkiego filozofa, Bacona, który wstydząc się tej podrzędnej twórczości, ukrywał się za plecami podrzędnego aktora. Skwitujmy te fantastyczne przypuszczenia jednym wyjaśnieniem: gdyby były one prawdziwe, świetnie wiedzieliby o tym współcześni Szekspirowi i nie omieszkaliby nas o tym powiadomić.

Ale zacznijmy od początku.

William Szekspir urodził się w 1564 roku w Stratfordzie (Stratford-upon-Avon), małym miasteczku położonym niecałe sto pięćdziesiąt kilometrów od Londynu. Dokładna data jego narodzin nie jest znana, wiemy jedynie, że ochrzczony został 26 kwietnia. Jego ojciec był mistrzem cechu rękawiczników i powszechnie szanowanym obywatelem. Doczekał się nawet godności burmistrza. Łatwo się domyślić, że dzieciństwo i wczesna młodość Williama przebiegały beztrąsko i radośnie. Rada Miejska Stratfordu chętnie zapraszała wędrownie trupy aktorskie. Trudno sobie wyobrazić, aby mały William opuścił ich występy.



Najwięcej wiadomo nam o szkole, do której uczęszczał Szekspir. Grammar school (odpowiednik naszej szkoły średniej) w Stratfordzie stała na wysokim poziomie. Wykładali w niej absolwenci uniwersytetów w Oksfordzie i Cambridge. Podstawowym przedmiotem, jak we wszystkich ówczesnych szkołach, była łacina oraz kultura starożytnego Rzymu. Wśród zadań domowych zapewne znajdowało się także naśladowanie wielkich twórców, którzy stali się pierwszymi mistrzami przyszłego wielkiego dramaturga. Młody Szekspir odebrał niezłe podstawy edukacji.

Dlaczego więc nie kontynuował nauki? Dlaczego nie poszedł na uniwersytet? Taki powinien być, zdawało by się, naturalny ciąg dalszy kariery syna ambitnego burmistrza. Być może przyczyny upatrywać należy w kłopotach, w jakie popadł jego ojciec.

Jedyny pewny fakt z tego okresu życia Szekspira to ślub 18-letniego Williama ze starszą o 8 lat Anną Hathaway. Potem w jego życiorysie następuje siedmioletnia luka.







W 1592 roku 28-letni Szekspir przebywa w Londynie jako początkujący aktor i zapewne „przepisywacz“ cudzych sztuk.

Co się z nim działo w tych latach, o których nic nie wiemy? Co spowodowało decyzję o pozostawieniu rodziny i samotnej przeprowadzce do Londynu? Dlaczego porzucił spokojne mieszczańskie życie na rzecz niepewnego losu komedianta?

Te pytania wciąż dręczą szekspirologów. Dysponujemy jedynie plotkami i niepewnymi hipotezami. Krótko mówiąc – żeby stać się tym, kim się stał, Szekspir musiał trafić do Londynu, i to jest jedyny dający się jednoznacznie udowodnić powód jego wyjazdu ze Stratfordu.

czas przedstawień na dworze królewskim oraz na dworach magnackich. Zapewne szybko zaczyna również pisać. Jest współdziałowcem otwartego teatru The Globe. Staje się znanym aktorem.

Oficjalny debiut autorski Szekspira ma miejsce w 1593 r. Ukazuje się drukiem poemat *Wenus i Adonis*, dedykowany hrabiemu Southampton. Ten znany z artystycznych zainteresowań arystokrata stał się mecenasem młodego artysty. Zapewne o ich przyjaźni mówi część słynnych Sonetów Szekspira (wydane w 1609 r. bez wiedzy autora). Hrabiemu Southampton dedykowany jest także wydany w 1594 r. poemat *Lukrecja*.

Dużo trudniej jest datować twórczość dramatyczną geniusza ze Stratfordu. Niemal wszystkie wydania sztuk Szekspira dokonane za jego życia mają charakter „piracki“. Teatry nie zgadzały się na drukowanie utworów ze swojego repertuaru, bo to odbierało im widzów.

W roku 1613 powraca na stałe do Stratfordu i osiada z żoną oraz córką w nabytym kilka lat wcześniej domu. Być może wpływ na tę decyzję miał pożar i ruina jego teatru, słynnego The Globe (Teatr „Pod Kulą Ziemską“).

Ostatnie lata życia upłynęły mu wśród rodziny, w dostatku, wręcz dobrobycie, jaki zapewnił sobie i najbliższym własną pracą pisarską. Twórczość przyniosła mu tytuł szlachecki, bogactwo i uznanie tak współczesnych, jak i następnych pokoleń.

Szekspir uważany jest za głównego inspiratora reformy dramatu europejskiego.



Londyn końca XVI wieku jest wielkim, ruchliwym miastem, zaludnionym przez mieszczan, kupców, rzemieślników. Główną ich rozrywką jest dynamicznie rozwijający się teatr. Liczba widzów nie jest jednak nieograniczona. Każdy z zespołów, by nie stracić widowni, musi wystawić co najmniej trzy nowe sztuki w miesiącu. Zapotrzebowanie na płodnych dramaturgów jest więc ogromne.

W takim momencie przybywa do Londynu William Szekspir. Przystępuje do grupy aktorskiej Queen's Men (Słudzy Królowej), w której zdobywa szlify aktorskie i towarzyskie, między innymi pod-

Jego sztuki są zwierciadłem i żywą kroniką tamtych czasów. Najważniejszym motywem jego dramatów jest problem władzy, która jawi się jako siła demoralizująca i niszcząca. Podobnie jak biografia, tak i twórczość Williama Szekspira budzi wiele wątpliwości. Nie zachował się żaden z jego rękopisów.

Umarł w 23 kwietnia 1616 roku. Pozostawił po sobie 37 utworów: 10 tzw. kronik historycznych, 14 komedii i 13 tragedii.

*(fragmenty wstępu do Romea i Julii, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław)*



# Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Do każdej polskiej rodziny.  
informacje, publicystyka,  
ogłoszenia, sport**

tel. 558 731 766  
sekretariat@glosludu.cz

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

## KSIĘGARNIA

*Danuta Wirth*

ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn

*Godziny otwarcia:*

Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00

*w soboty księgarnia nieczynna*

tel.: 558 740226

ksiegarnia@polonica.cz





## TĚŠÍNSKÉ DIVADLO

Český Těšín, příspěvková organizace,  
zřizovatel Moravskoslezský kraj  
Ostravská 67 | 737 35 Český Těšín  
tel.: 558 74 60 22-23 | fax: 558 71 33 72  
info@tdivadlo.cz | www.tdivadlo.cz



Kierownik działu organizacji widowni  
DAGMAR PAVLÍKOVÁ

Kierownicy pracowni:  
elektryczno-akustycznej VLADIMÍR RYBÁŘ  
ślusarsko-modelarskiej ALEŠ SZOTKOWSKI  
krawieckiej MARIE URBANIECOVÁ  
perukarskiej JARMILA DRŽÍKOVÁ  
rekwizytorskiej JÓZEF KUREK  
kierownik techniczny ROMAN SEKULA  
brygadier sceny MARIAN MANDRYSZ  
światło MARTIN WALENTA | MARTIN KOZOK  
dźwięk RICHARD DAMEK | JOSEF MIKULÁŠEK  
fryzjerka KAMILA KUMPANOVÁ  
garderobiana LUCIE ŽEBROKOVÁ  
rekwizyty SILVIE URBANIECOVÁ  
montażyści dekoracji  
JOZEF BŘINEK  
LUMÍR SLÍVA  
DAVID CIENCIALA

redakcja JOANNA WANIA  
zdjęcia KATEŘINA CZERNÁ, MARIAN SIEDLACZEK  
Zdjęcia plenerowe pochodzą ze spektaklu „Makbet“  
na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie, czerwiec 2008.  
opracowanie graficzne i skład MARIAN SIEDLACZEK  
druk PROprint, s. r. o. Český Těšín  
Dodruk programu, luty 2011.

Prawa autorskie  
dotyczące wystawienia tego spektaklu  
reprezentuje agencja DILIA,  
ul. Krátkého 1, Praha.

CENA 15 Kč